

Raport z III Panelu Dyskusyjnego – Wspomaganie rozwoju mediacji w sądach i prokuraturach

13.06.2019 r., Radom

W dniu 13 czerwca 2019 r. w godz. 10.00-13.30 w Sądzie Okręgowym w Radomiu (ul. Warszawska 1, 26-600 Radom, sala konferencyjna - 4.17, IV piętro) odbył się panel dyskusyjny „Wspomaganie rozwoju mediacji w sądach i prokuraturach”. W panelu wzięli udział przedstawiciele pięciu grup interesariuszy: **mediatorzy, przedsiębiorcy, sędziowie, prokuratorzy oraz absolwenci** ekonomii, zarządzania, przedsiębiorczości i nauk pokrewnych oraz studiów podyplomowych z zakresu alternatywnych metod rozwiązywania sporów działający na terenie województwa mazowieckiego – min. pięć osób z każdej z grup. Uczestników powitała Prezes Sądu Okręgowego w Radomiu SSO Marta Łobodzińska oraz Agnieszka Siedlecka-Andrychowicz – Ekspert Centrum Mediacji Lewiatan.

W czasie panelu dyskutowano o rozwiązaniach polskich i zagranicznych, które wpływają, lub mogłyby wpływać na szersze stosowanie mediacji gospodarczej w Polsce.

Jako pierwsza SSO Joanna Kaczmarek-Kęsik, Koordynator ds. mediacji SO w Radomiu podzieliła się z uczestnikami doświadczeniami okręgu radomskiego związanymi ze stosowaniem mediacji cywilnej, gospodarczej i karnej. Zaprezentowała uczestnikom dane statystyczne związane ze stosowaniem mediacji w okręgu radomskim. Dla przykładu w roku 2017 Sąd Okręgowy w Radomiu skierował do mediacji cywilnej 43 sprawy, a w 2018 roku 61, natomiast jak chodzi o mediacje gospodarcze, to w całym okręgu radomskim w 2017 roku sądy rejonowe skierowały ich 0, a w roku 2018 – 10. Widać więc tendencję wzrostową, jednak nadal nie są to liczby zadowalające. Sędzia Koordynator zaapelowała do sędziów uczestniczących w spotkaniu do przesyłania do mediacji większej liczby spraw. Kierowanie spraw do mediacji pozwoli na odciążenie sędziów i ich referatów.

Następnie mgr Andrzej Szpor, mediator Fundacji Centrum Rozwiązywania Sporów i Konfliktów przy WPiA UW podzielił się uwagami na temat tego, jak należy mówić o mediacji, jak ją promować, aby w oczach odbiorców stała się atrakcyjną procedurą. Zauważył, że sięganie po dotychczas używane argumenty, że jest to metoda tańsza i szybsza niż postępowanie sądowe, nie odnosi zamierzonego skutku w postaci wzrostu skierowań do mediacji i że być może w związku z tym należy przedstawiać ewentualnym beneficjentom procesu mediacyjnego korzyści psychologiczne, jakie może nieść dla nich udział w mediacji, czyli chociażby

możliwość zadecydowania o sposobie rozwiązania własnej sprawy, zamiast poddawania się pod niepewną decyzję sądu.

Jako kolejna Anna Wąsowska, mediatorka z listy mediatorów stałych Sądu Okręgowego w Warszawie, przybliżyła uczestnikom problematykę rozwiązań zastosowanych we Włoszech, czyli mediacji *quasi* obligatoryjnej stosowanej w niektórych kategoriach spraw cywilnych. We Włoszech wprowadzono „obowiązkową” mediację w niektórych typach spraw cywilnych i gospodarczych, np.: sporach sąsiedzkich, dotyczących nieruchomości, najmu, firm rodzinnych, zniesławienia, pożyczek, leasingu, spraw bankowych, ubezpieczeniowych, kontraktów finansowych, spadkowych, o podział majątku, wynikających z praktyk medycznych i wypadków komunikacyjnych. Dodatkowo wprowadzono zachęty podatkowe dla stron korzystających z mediacji w postaci kredytu podatkowego do 500 EUR dla każdego, kto zapłacił za mediację i gdy osiągnięto ugodę, a połowę tej kwoty w sytuacji jeśli doszło do mediacji, ale nie osiągnięto ugody. Warto zaznaczyć, że obowiązkowość mediacji we Włoszech, oznacza jedynie, że strony muszą przystąpić do pierwszego spotkania mediacyjnego, nie mają więc obowiązku uczestniczyć w kolejnych spotkaniach mediacyjnych jeśli te nie spełniają ich oczekiwań. Dzięki tym rozwiązaniom liczba procesów w sprawach objętych mediacjami obligatoryjnymi spadła we Włoszech 30-50%. Wykład prelegentki wywołał dyskusję na temat możliwości wprowadzenia w Polsce rozwiązań podobnych do tych zastosowanych we Włoszech, czyli chociażby wprowadzenia przepisów obligujących strony do przystąpienia do pierwszego spotkania mediacyjnego, w niektórych kategoriach spraw cywilnych, z możliwością wycofania się na każdym etapie. Pojawiły się również pomysły ze strony prokuratorów, że rozwiązania dot. wprowadzenia mediacji obligatoryjnej, być może sprawdziłyby się również w niektórych kategoriach spraw karnych, np. w sprawach dot. znęcania.

Jako kolejna prelegentka - r.pr. Małgorzata Miszkin-Wojciechowska - dyrektorka Centrum Mediacji Lewiatan, jednocześnie mediator Centrum Mediacji Lewiatan, opowiedziała o przepisach wspierających rozwój mediacji m. in. w Grecji, Belgii i Irlandii.

Dla przykładu w Irlandii od października 2017 r. obowiązują nowe przepisy, które nałożyły na prawników obowiązek informowania klientów o możliwości skorzystania z instytucji mediacji. Prawnik powinien poinformować na czym polega mediacja, podać dane mediatorów oraz możliwe sposoby skontaktowania się z nimi. Sporządzane jest zaświadczenie, że klient uzyskał

te wszystkie informacje, które podpisują klient i prawnik. Chcąc złożyć skutecznie pozew do sądu należy dołączyć takie zaświadczenie, gdyż zgodnie ze zmienionymi przepisami stanowi ono wymóg formalny pozwu. W Grecji natomiast zostały uchwalone przepisy o obowiązkowej mediacji przedsądowej z możliwością odstąpienia, jeśli procedura ta nie będzie satysfakcjonowała stron. Określono, iż wszelkie spory dotyczące sporów mieszkaniowych, płacowych, medycznych, giełdowych i rodzinnych, a także znaków towarowych, patentów i wzorów przemysłowych wszczęte przed sądami cywilnymi podlegają obowiązkowej mediacji. Natomiast 12 lipca 2018 roku w Belgii wszedł w życie przepis stanowiący, że sędzia może obecnie zdecydować o skierowaniu stron do postępowania mediacyjnego nawet w sytuacji, gdy tylko jedna strona wyrazi taką wolę.

Prelegentka przekazała również uczestnikom informację na temat organizacji GEMME – tj. Europejskie Stowarzyszenie Sędziów ds. Mediacji (European Association of Judges for Mediation). Sekcji polskiej tej organizacji przewodniczy obecnie pani Sędzia Monika Włodarczyk z Sądu Rejonowego w Chrzanowie.

W dalszej części spotkania uczestnicy dyskutowali o barierach wpływających na stosowanie mediacji i możliwościach ich przełamania.

Zauważono, że dla urzędu prokuratorskiego, przy obecnych przepisach, mediacja nie przynosi żadnych korzyści, a jedynie wydłuża czas postępowania przygotowawczego, a jej ewentualne zakończenie ugodą i tak powoduje konieczność wystąpienia do sądu z wnioskiem o warunkowe umorzenie postępowania. Prokuratorzy wolą zatem stosować możliwość wynikająca z art. 355 kpk, czyli „negocjacje” we własnym zakresie z podejrzanym w ramach wniosku o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy. Zwrócono uwagę, że przepis art. 59a kk (umorzenie konsensualne) uchylony ustawą z dnia 11.03.2016 r., która weszła w życie 15.04.2016 r., był przepisem, który gdyby wrócił do kk, to mógłby spowodować wzrost skierowań do mediacji na etapie postępowania przygotowawczego. Jednocześnie zauważono, że należałoby rozważyć wprowadzenie obligatoryjności mediacji (ale obligatoryjności rozumianej jedynie jako konieczność przystąpienia do pierwszego spotkania mediacyjnego, z możliwością wycofania się w dowolnym momencie) w niektórych kategoriach spraw karnych. Podniesiono również problem wysokości wynagrodzenia mediatora za prowadzenie mediacji karnej. Wysokość tego wynagrodzenia wynosi 120 zł (plus ryczałt 20 zł za doręczenia pism) i utrzymuje się w tej samej wysokości od czasu wprowadzenia mediacji do kpk, czyli od roku 1997. Takie wynagrodzenie

powoduje, że dobrzy mediatorzy niechętnie podejmują się prowadzenia mediacji karnej oraz nie mają motywacji i środków, aby dodatkowo kształcić się w tym zakresie.

Dyskutowano również o korzyściach, jakie dla mediacji w sprawach cywilnych (w tym gospodarczych) niesie kierowanie stron na udział w spotkaniu informacyjnym i uczestniczeniu w tym spotkaniu sędziego, który swoim autorytetem może przekonać strony oraz ich pełnomocników do przystąpienia do mediacji. Kierowanie spraw do mediacji w postępowaniu niejawnym powoduje, że jest duży procent odmów przystąpienia do mediacji.

Zauważono również, że przepis art. 187 § 1 pkt 3 k.p.c. stanowiący, że złożenie pozwu w sądzie musi zostać poprzedzone podjęciem próby mediacji lub innego pozasądowego sposobu rozwiązania sporu, jest w istocie przepisem martwym, gdyż wystarczy, że w pozwie zostanie wykazane, że np. dłużnikowi zostało przesłane wezwanie do zapłaty, opatrzone nawet dodatkową klauzulą, że niniejsze wezwanie stanowi podjęcie próby ugodowej, i wymóg formalny pozwu zostaje spełniony, a co za tym idzie pozew nie będzie zwrócony z powodu braków formalnych.

Na zakończenie panelu uczestnicy mieli możliwość obejrzenia filmu prezentującego symulację mediacji gospodarczej.